

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 lutego 2016 r.,
w sprawie **G. W.**
uniewinnionego od zarzutu dokonania czynu z art. 157 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 13 października 2015 r., sygn. akt V Ka [...],
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 25 stycznia 2015 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
 - 2. obciążyć oskarżycielkę prywatną M. K.**
- kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2015 r., sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w S. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego G. W. o czyn z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. warunkowo umorzył na okres roku tytułem próby. Na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 47 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 300 zł. Na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1

pkt 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do przeproszenia pokrzywdzonej na piśmie w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia wyroku.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego G. W., zarzucając:

- I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez ustalenie, że oskarżony w dniu 23 grudnia 2013 r. uderzył M. K. otwartą dłoń w tył głowy, pociągnął ją za włosy oraz kopnął obutą stopą w okolice kostki przyśrodkowej podudzia prawego;
- II. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 25 § 1 k.k., poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że oskarżony nie działał w obronie koniecznej i w celu odparcia bezprawnego zamachu M. K. na nietykalność cielesną oskarżonego oraz K. S..

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wyrokiem z dnia 13 października 2015 r., sygn. akt V Ka [...], Sąd Okręgowy w P. zaskarżony wyrok zmienił i oskarżonego G. W. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Od powyższego wyroku kasację wniósł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej M. K. zarzucając:

- I. rażącą obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z. art. 167 k.p.k., poprzez nie przeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego informatyka i badań zapisów wizualnych na okoliczność ustalenia kompletności i oryginalności nagrania audiowizualnego dopuszczonego jako dowód w toku rozprawy przed Sądem Okręgowym w P. w świetle okoliczności jego uzyskania przez oskarżonego;
- II. rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.: art. 25 § 1 k.k., poprzez jego zastosowanie, podczas gdy ustalony stan faktyczny wskazuje, iż oskarżony dopuścił się przekroczenia granic obrony koniecznej względem M. K..

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Skarżący podnosząc zarzut rażącej obrazu art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w istocie zmierza do podważenia ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia Sądu drugiej instancji w zakresie, w jakim sąd ten wykluczył sprawstwo G. W. zarzucanego mu czynu z art. 157 § 2 k.k. Tymczasem kwestia prawidłowości ustaleń faktycznych, zgodnie z art. 523 k.p.k., nie może stanowić przedmiotu kontroli kasacyjnej.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy dyspozycji art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. jawi się jako całkowicie bezpodstawny w świetle okoliczności niniejszej sprawy. Wprawdzie art. 193 k.p.k. obliguje Sąd procedujący w sprawie do zasięgnięcia opinii biegłego w sytuacji, gdy stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, wykraczających poza normalną wiedzę jaką dysponuje organ procesowy. Konieczność taka zachodzi jednakże jedynie wtedy, gdy informacji tych nie można uzyskać z innych dowodów w czasie przewodu sądowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 kwietnia 1976 r., II KR 48/76, OSNKW 1976, nr 10-11, poz. 133; z dnia 21 lutego 1985 r. I KR 9/85, OSNPG 1986/1/3). Podzielić należy stanowisko Sądu odwoławczego, iż w realiach przedmiotowej sprawy ustalenie wiarygodności nagrania audiowizualnego z przebiegu zdarzenia - bo tego miałyby dotyczyć opinia biegłego – nie powodowało konieczności powołania biegłego z zakresu informatyki i badań zapisów wizualnych. Zgodnie bowiem z zasadą wyrażoną w art. 8 § 1 k.p.k., sąd karny samodzielnie rozstrzyga wszelkie zagadnienia faktyczne i nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Ocenę wiarygodności przedmiotowego dowodu przeprowadził Sąd odwoławczy, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku. W wyłącznej gestii tego Sądu leżała również ocena, czy w sprawie występują okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz czy w związku z tym potrzebne są wiadomości specjalne.

Nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. Przepis ten z urzędu nakłada na sąd meriti obowiązek przeprowadzenia dowodów, ale tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy - innymi słowy - jakim jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania. Tym samym sąd orzekający ma obowiązek dochodzenia do prawdy obiektywnej również w sytuacji, gdy strony nie wnioskują o przeprowadzenie nowych dowodów, ale dopiero wówczas, gdy dokonując oceny dowodów uzna, że materiał dowodowy jest niepełny i nasuwa wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy i tym samym wymaga uzupełnienia - co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Odnosząc się zaś do zarzutu obrazy prawa materialnego, tj. art. 25 § 1 k.k., jedynie dla przypomnienia wskazać należy, że obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można zatem mówić o naruszeniu przepisów prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę. Stawiany w kasacji zarzut obrazy prawa materialnego sprowadza się w istocie do próby wykazania, że działanie G. W. względem M. K. stanowiło przekroczenie granic obrony koniecznej. Odwołując się w tym zakresie do lektury uzasadnienia Sądu odwoławczego, zasadnym wydaje się powtórzenie, iż z dopuszczonego w toku postępowania apelacyjnego dowodu z nagrania z miejsca i chwili zdarzenia wynika, że oskarżony chwycił M. K. za szyję, ale była to jego bezpośrednia reakcja na wcześniejsze wydarzenia, tj. uderzenie przez pokrzywdzoną K. S. i oderwanie mu kołnierza od kurtki. Podkreślić należy, że *„dla stwierdzenia działania w obronie nie jest wymagane przemyślane działanie nakierowane na odparcie zamachu, a wystarczy działanie instynktowne, bez przemyślenia, nagła reakcja obronna w sytuacji zagrożenia, gdy sprawca obrony uświadamia sobie zamach i z własnej woli podejmuje obronę”* (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 października 2006 r., II AKa 140/06, KZS 2006/Nr 11, poz. 29). W rozpoznawanej sprawie G. W. zareagował dopiero, gdy pokrzywdzona uderzyła K. S.. Zareagował zatem instynktownie, podejmując nagłą reakcję obronną, poprzez przytrzymanie pokrzywdzonej ręką za szyję. Oskarżony

przy tym nie przekroczył granic obrony koniecznej. Jego obrona nie była bowiem ani nadmierna, ani przedwczesna, czy też spóźniona. Trudno racjonalnie wywodzić, że winien bronić się w sposób mniej intensywny, skoro ograniczył się tylko do przytrzymania pokrzywdzonej za szyję. Trzeba przy tym zauważyć, że również w kasacji nie wskazano, na czym miałyby polegać inna obrona oskarżonego, która zdaniem autora skargi byłaby współmierna do stopnia niebezpieczeństwa zamachu a jednocześnie byłaby skuteczna. Jakkolwiek z treści art. 25 § 2 k.k. wynika warunek proporcjonalności sposobu obrony do niebezpieczeństwa zamachu, to przecież nie istnieją żadne jednoznaczne kryteria oceny współmierności środków i sposobów obrony w stosunku do stopnia tego niebezpieczeństwa. Przy tej ocenie zawsze należy mieć na uwadze realia konkretnego zdarzenia będącego przedmiotem rozpoznania oraz dynamiki zamachu determinującej stopień zagrożenia.

Uwzględniając całokształt powyższych rozważań, wobec nie stwierdzenia aby doszło do naruszenia wskazanych w kasacji przepisów oraz do wystąpienia tego rodzaju uchybień, które nakazywałyby rozpoznanie sprawy w zakresie szerszym niż określony granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.